

Dlaczego Reformacja Protestantów upadła

Reformacja protestancka miała fatalny defekt. Wyciągnijmy wnioski z tej lekcji i nie popełniamy ich błędów.

Marcin Luter (1483-1546)

„Błogosławieni, którzy wypełniają jego przykazania, aby mieli prawo do drzewa życia i aby weszli przez bramy do miasta.” **Obj 22:14**

„I poznacie prawdę, a prawda was wyzwoli.” **Jan 8:32**

„Lud mój ginie, gdyż brak mu poznania; ... a ponieważ zapomniałeś o zakonie swojego Boga, Ja też zapomnę o twoich dzieciach.” **Ozeasz 4:6**

„... którzy przestrzegają przykazań Bożych i wiary Jezusa.” **Obj 14:12**

Wydaje się, że większość chrześcijan nie jest w stanie w pełni pojąć niezmiernie ważnej roli Bożego Świętego Sabatu, jaką odgrywał w historii kościoła. Przykład: jaką część odgrywał Sabat podczas Reformacji? Reformatorzy zapłacili ogromną cenę za swoje odrzucenie Sabatu siódmego dnia i za swoje odrzucenie przyjęcia go jako artykułu buntu przeciwko Kościołowi Katolickiemu. Oni *kategorycznie odrzucili* biblijny odpoczynek Sabatu. Twierdzili, że idą tylko za słowem pisanym (Biblią, jak ją teraz zwiemy) i że odrzucają tradycje Kościoła (niedziela jest tradycją Kościoła Rzymskiego, która nie posiada ani jednego słowa Boskiego autorytetu).

Marcin Luter *nie* był zagorzałym adwokatem prawdy, jak wielu sądzi. Jest on wielce wychwalany za to, że twierdził, iż żyje tylko zgodnie z Pismem. Twierdził on, że odrzucał *wszystkie* tradycje. On i (tak zwani) reformatorzy na zakończenie Soboru trydenckiego zostali zakwestionowani przez arcybiskupa Reggio. Powiedział on, że wszystkie ich twierdzenia o odrzuceniu tradycji były tak długo fałszywe, dopóki przyjmowali oni niedzielę.

Odrzucenie Sabatu siódmego dnia także było tradycją wprowadzoną przez Kościół Katolicki. Taka zmiana dnia uwielbienia nie znajduje się nigdzie w Piśmie.

Prawda o Sabacie była przedstawiona, ale została odrzucona przez Lutra

Praktycznie nieznaną w chrześcijańskiej literaturze jest postać Andreeasa Rudolpha von Karlstadta, wielkiego apostoła Sabatu siódmego dnia. Urodził się w Karlstadt w Bawarii, w 1486 roku, a zmarł w Bazylei w Szwajcarii, 25 grudnia 1541 roku w wieku 55 lat. Był osobistym przyjacielem i współpracownikiem Marcina Lutra, lecz nieustannie sprzeciwiał mu się w kwestii Sabatu. Karlstadt ciągnął w stronę popierania Sabatu siódmego dnia. D'Aubigne pisze, że sam Luter przyznawał, iż Karlstadt miał o wiele wyższe poznanie od niego (*Fifield's History*, podręcznik dziesiąty, str. 315).

Odrzucenie Sabatu na Soborze trydenckim natychmiast sparaliżowało rozwój Reformacji. Protestanci i reformatorzy protestanccy będą odpowiedzialni na Sądzie ostatecznym za swoją niewierność w czasach, kiedy cały Rzymski Kościół zwracał się w stronę odrzucenia wszystkich tradycji.

W tym miejscu odnieśmy się do wybitnego doktora Dowlinga. W swojej książce *History of Romanism*, tom 2, rozdz. 1, pisze: „Biblia i tylko Biblia jest religią Protestantów.” I dalej, że „... dla szczerego Protestanta nie ma znaczenia, jak wcześniej powstała ta doktryna, jeśli nie ma jej w Biblii...”. Zatem, jeśli ta doktryna jest wysuwana, by ją przyjął, to się pyta: „Czy znajduje się ona w natchnionym Słowie? Czy uczył ją Pan, Jezus, Chrystus lub Jego apostołowie?” Nie interesowało go czy została ona

odkryta na zatechłych papierach jakiegoś antycznego wizjonera z III lub IV wieku, czy też pojawiła się w płodnym umyśle jakiegoś współczesnego wizjonera XIX wieku. Jeśli nie znajdowała się w Świętym Piśmie, to nie przedstawiała żadnej ważnej wartości, by przyjmować ją jako artykuł jego religijnego kredo. Ten, kto przyjmuje choć jedną doktrynę na podstawie zwykłego autorytetu tradycji, czynią to, robi krok w dół z Protestanckiej Skały, przekracza granicę oddzielającą Protestantyzm od Papiestwa i nie podaje żadnego powodu, dlaczego nie miałby przyjąć wszystkich wcześniejszych doktryn i ceremoniałów Rzymu.

Włoski historyk Gavassi pisze: „Pogański potop, jaki wlewał się do kościoła, wnosił ze sobą swoje zwyczaje, praktyki i bożki.” (*Wykłady Gavassiego*, str. 290).

Cytat innego autorytetu, dr Whitea, biskupa Ely: „Święcenie siódmego dnia było rozpatrywane przez w czasach Lutra przez Karlstadta” (*Treatise of the Sabbath*, str. 8). Oraz: „Karlstadt trzymał się Boskiego autorytetu Sabatu w Starym Testamencie.” (*Sears' Life of Luther*, str. 402).

Rzeczywiście Luter napisał (w swoim traktacie *Przeciw niebiańskim prorokom*): „Faktycznie, jeśli Karlstadt miałby więcej napisać o Sabacie, to niedziela musiałaby odejść a Sabat – czyli sobota – byłby święcony.”

Słowa Karlstadta: „Jeśli chodzi o ceremonie kościoła, to *muszą być odrzucone wszystkie te, które nie mają nakazu w Biblii.*”

A Luter twierdził coś przeciwnego: „Jeśli coś nie jest przeciwne Pismu, to się z nim zgadza.” „Nie tak.” – odpowiedział Karlstadt – „Jesteśmy związani z Biblią i *nikt* nie może podejmować decyzji na podstawie myśli swojego serca (*Sears' Life of Luther*, str. 401, 402).

„Nie można zaprzeczyć, że w wielu aspektach Karlstadt wyprzedzał Lutra i bez wątplenia reformacja zawdzięcza mu wiele dobrych rzeczy, za jakie nikt mu nie przypisuje zasług.” (*McClintock and Strong's Cyclopedia*, vol. 2, str. 123). Poniższy cytat zaczerpnięty jest z książki *History of the Sabbath* Andrews, trzecia edycja, 1887:

„Od katolickiego [Rzymskiego] nauczania o usprawiedliwieniu przez uczynki pokuty, itp., Luter poszedł w drugą przeciwną skrajność usprawiedliwienia *bez* uczynków. Ta idea kazała mu zaprzeczyć inspiracji Listu Jakuba, ponieważ Jakub powiedział 'Wiara, jeżeli *nie ma* uczynków, jest martwa sama w sobie'. Takie podejście sprawiło, że Luter wzgardził *prawdziwym* chrześcijańskim Sabatem.”

Przeczytajmy, co napisał Draper: „Pod koniec życia Lutra wydawało się, że nie ma innej opcji dla papieskiej władzy, niż całkowita porażka. Jednak dzisiaj, w 1930 roku, z 300 mln chrześcijan więcej niż połowa przyznaje się do Rzymu (w 1967 – Muzułmanie 500 mln, Rzymscy Katolicy co najmniej 550 mln). Praktycznie jakby ktoś rzucił urok na Reformację, która skończyła się rozprzestrzeniać. Rzym był w stanie nie tylko sprawdzić jej zasięg, ale udało mu się odzyskać część tego, co stracił.” (*Intellectual Development*, vol. 2, str. 216).

Protestanckie zwycięstwo prawie wygrało, ale przegrało – dlaczego?

Mówiąc o Soborze trydenckim, który odbywał się w północnych Włoszech w latach 1545-63, musimy zacytować innego dobrze orientującego się pisarza G.E. Fifield i jego niezrównany traktat *Origin of Sunday as a Christian Festival* (Pochodzenie niedzieli jako chrześcijańskiego święta) – wydany przez American Sabbath Tract Society, Kościoła Baptystycznego Dnia Siódmego. Cytując dr Fifielda: „Na Soborze trydenckim zwołanym przez Kościół Rzymski, by *rozpatrzyć* pojawiające się z Reformacji pytania, wyglądało z początku na pewną możliwość, że Sobór *przychylił się* zreformowanym doktrynom, niż że je *odrzuca*; tak głębokie wrażenie jak na razie wywarły nauki Lutra i innych reformatorów.”

Papieski legat pisał mu, że istniała „*silna tendencja* do całkowitego odsunięcia tradycji i do uczynienia Pisma *jedynym standardem* odniesienia.” Pytanie było dzień w dzień omawiane, do

momentu aż wszystko utknęło w martwym punkcie. Ostatecznie arcybiskup Reggio *obrócił Sobór przeciwko* Reformacji, z takim uzasadnieniem „Protestanci *twierdzą, że opierają się tylko słowie pisanym*: wyznają, że trzymają się *jedynie Pisma* jako podstawy ich wiary. Usprawiedliwiają swój bunt zarzutem, że Kościół odszedł od słowa pisanego i że idzie według tradycji. Ale twierdzenie Protestantów, że opierają się jedynie na słowie pisanym, jest nieprawdą.”

Dlaczego twierdzenie Lutra było nieprawdą

„Ich twierdzenie, że trzymają się tylko Pisma jako podstawy wiary jest fałszem. Dowód: *Słowo pisane wyraźnie nakazuje święcenie siódmego dnia jako Sabatu*. Oni nie święcą siódmego dnia, lecz go odrzucają. Jeśli prawdziwie trzymaliby się tylko Pisma jako podstawy, to świętowaliby siódmy dzień, ponieważ jest on nakazany w całym Piśmie. A jednak nie tylko odrzucają święcenie Sabatu, które jest nakazane w słowie pisanym, to przyjmują i praktykują święcenie niedzieli, na co mają *tylko tradycję Kościoła* [Katolickiego].”

„W konsekwencji twierdzenie, że jedynie Pismo jako podstawa, upada, i doktryna 'Pismo plus tradycja' jako niezbędna, jest w pełni utwierdzona, gdzie sami Protestanci są sędziami.” Patrz *The Proceedings of the Council of Trent, Augsburg Confession*, oraz *Encyklopedia Britannica*, hasło „Trydencki, Sobór”. Po takim argumentie ta grupa, która stała na pozycji jedynie Pismo, poddała się, i Sobór natychmiast *jednomyślnie potępił* Protestantyzm i całą Reformację. Natychmiast też wystosował rygorystyczne dekrety, by zahamować jego rozwój.

Rezultaty Reformacji

Jakie zatem były wyniki Reformacji? Posłuchajmy, co mówi Myers: „Rezultatem rewolty, bardzo szeroko ujmując, było oddzielenie się od Rzymskiego Kościoła Katolickiego północnych albo germańskich narodów, to znaczy Północnych Niemiec, części Szwajcarii i Niderlandów, Danii, Norwegii, Szwecji, Anglii i Szkocji. Romańskie narody, czyli Włochy, Francja i Hiszpania, razem z celtycką Irlandią przyłączyły się do starego Kościoła [Katolickiego].” Ten sam autor na temat duchowych wyników tej rewolty pisze: „Z duchowego bądź religijnego punktu widzenia oderwanie się narodów Północy od więzi, które je kiedyś łączyły z kościelnym imperium Rzymu, oznaczało przesunięcie się ich lojalności...” I końcowe podsumowanie: „Stąd połowa Zachodniego Chrześcijaństwa została utracona dla Kościoła Rzymu.”

Widzimy z tego, że Kościół Rzymski zaatakowany przez Reformatorów, w pewnym momencie znalazł się w obliczu *totalnej klęski*. Ale wyzdrowiał! Reformatorzy zadali Papiestwu *śmiertelny cios*. Niestety Reformatorzy sami *opatrzyli ranę*, Ignąc do niedzieli, dnia Rzymu i do papieskich tradycji. Odrzucili biblijny Sabat.

Wniosek: „Wyjdź z niego (niej) mój ludu” **Obj 18:4-8**

Bóg daje nam dzisiaj ostatnie poważne ostrzeżenie, by wyjść z tych samych tradycji, które większość pierwszych protestanckich przywódców przyniosła nam ze sobą z Rzymskiego Kościoła Katolickiego. Próba zmiany przykazania Sabatu (**2 Mojż 20:8-11**) jest tylko częścią tej listy. Tradycje są pustą czcią. Spójrz do **Marka 7:6-13**. Przyjaciele, stawką w naszych decyzjach jest nasza wieczna przyszłość.

Podążajmy tylko za Biblią, a nie za ideami i pustymi tradycjami ludzi.

*Frank M. Walker – opracowano na podstawie traktatu dr Raymonda Clarka.
Tłumaczenie na język polski – Bogusław Kluz*